

xxx Do 4.I.82 zawieszona została praca w dwudziestu kilku zakładach pracy, m.in. w stoczniach im. Lenina i Remontowej w Gdańsku oraz Warskiego w Szczecinie, WSK-PZL w Mielcu, wrocławskim PAFAWAGU, POLMO w Krpsnie. Zakłady stoczni im. Lenina - najprawdopodobniej też i pozostałych zakładów - kazano zgłaszać się wydziałami w celu wymiany przepustek. W ten sposób władze posyła się niewygodnych pracowników.

xxx Wałęsa, więziony obecnie w Sztacie Generalnym, w dalszym ciągu jako warunek podjęcia rozmów stawia udział w nich Prezydium KK oraz doradców. Kilka dni temu Wałęsa - przesłany o to że względu na stan zdrowia - przerwał głodówkę.

xxx Jak dowiadujemy się z dobrze poinformowanych źródeł, kontakty między władzą a Kościołem sprowadzają się obecnie do tego, że junta zgłasza pretensje i zastrzeżenia /m.in. o pomoc dla uwięzionych/, a Episkopat podejmuje interwencje, na ogół w sprawach konkretnych osób.

xxx Podczas swojej wizyty w Polsce kardynał Poggi odwiedził obóz internowanych koło Drawska /gdzie tuż przed jego wizytą przywieziono Tadeusza Mazowieckiego, red.nacz. Tygodnika Solidarność/. Obóz ten, gdzie warunki są bardzo dobre /dom wczasowy/, ma być najprawdopodobniej pokazówką dla cudzoziemców.

xxx Rozmowy przedstawicieli junty z wybranymi członkami władz Solidarności i ekspertami w Warszawie /trzykrotnie Ciołka z czł. Prezydium Mazowsza - St. Rusinkiem, Rakowskiego - z mec. Siłą-Nowickim, a także z mec. J. Olszewskim/ nie przyniosły żadnych rezultatów. Reprezentanci Solidarności stoją na stanowisku, że do rozmów uprawnione są wyłącznie statutowe władze Związku z L. Wałęsą.

xxx Kolejne dowody na to, że zamach wojskowy przygotowywano już na wiosnę: informacja b.ambasadora w Japonii, którego podczas kryzysu bydgoskiego zawia domiono, że w razie strajku generalnego wprowadzony będzie stan wojenny, umieszczenie na liście zmilitaryzowanych zakładów Centrum Naukowo-Produkcyjnego Technik Komputerowych i Pomiarów, które rozwiązane zostało 1.VII.br.

xxx Napływają liczne informacje, że mężczyźni powołani do służby wojskowej wcielani są do ZOMO i MO. Poboru można uniknąć, przesyłając zwolnienie lek.

xxx 29.XII. komisarz wojskowy ZM Ursus ogłosił, że wszyscy, którzy wiedzą o wolnych mieszkaniach lub właścicielach dwóch mieszkań, mogą wręczyć informacje do specjalnych okręgów.

xxx Jak w Czechosłowacji po 1968r. rozszerza się akcja zmuszania do podpisywania deklaracji lojalności. Oprócz urzędów centralnych obejmuje ona instytucje resortowe i szkoły.

xxx W lokalnej prasie wrocławskiej ukazał się list gończy za Wł. Frasyniukiem, przew. ZR Dolny Śląsk.

xxx Legitymacje PZPR oddali: Michał Jagiełło, - dziennikarz, prawie wszyscy partyjni z tygodnika Kultura, aktorzy - Jan Swiderski, Tadeusz Łomnicki, Mariusz Dmochowski, Bogdan Majda.

xxx GDANSK. Otrzymaliśmy wiarygodne informacje z Gdańska. Na wolności pozostali przywódcy strajku sierpniowego: Bogdan Lis, Alina Pienkowska, Bogdan Borusewicz. Strajk stoczni im. Lenina zdławiono 16.XII nad ranem - dwa czołgi staranowały bramę, wdarło się ZOMO. Nie sposób potwierdzić pogłosek, że w jednym lub kilku wydziałach /acetylownia, tlenownia?/ zabarykadowały się grupy robotników, ponieważ teren opanowany jest przez ZOMowców.

14 i 15 XII, kiedy strajkująca stocznia otoczona było wojskiem, ludzie brali się z żołnierzami, naklejali nalepki Solidarności na czołgi, wkładali w lufy kwiaty.

17 XII, w rocznicę Grudnia, ZOMowcy rano blokowały dostęp do Pomnika. Do południa przybywali coraz nowi ludzie, jednocześnie wzywano nowe oddziały ZOMO, które odgradzały ich od Pomnika. Trum krzyczał: "gestapo" i śpiewał Hymn. ZOMowcy używali pistoletów i pojemników z gazami łzawiącymi oraz petard. Ludzie rzucali je z powrozem w funkcjonariuszy. Po południu zatrzymano kolejną, walki stawały się coraz ostrzejsze. Używano z jednej strony kamieni, z drugiej podobno strzelano. Znanie jest nazwisko jednej ofiary śmiertelnej - 23-letniego Antoniego Browarczyka.

Na mieście w ciągu ostatnich dwu tygodni ukazywały się kolejne obwieszczenia, że stocznia im. Lenina nie będzie pracować do 20.XII, potem do 24.XII, wreszcie do 4.I.82r.

Strajk w gdańskiej rafinerii trwa do 17 lub 28 XII.

Zbigniew Bujak, przewodniczący Regionu Mazowsze, w życzeniach świątecznych i noworocznych pisze m.in.:

Jako jeden z ostatnich członków władz NSZZ Solidarność, którzy pozostali poza murami więzień i obozów, pragnę Wam podziękować za wszystko to, czego do chwili obecnej zdołaliście dokonać, za ofiarność i pomoc, jakiej doświadczamy, mimo że często i drogo przychodzi Wam za to płacić /.../. Życzę Wam, by przetrwały i wzmocniły się więzi zadzierzgnięte przy budowie Solidarności oraz by przetrwała i wzmocniła się ta świadomość, jaka zrodziła się razem z Solidarnością. Życzę Wam wreszcie tej woli i hartu, jakie nam towarzyszyły dotychczas i jakie są niezbędne, by wspólne dzieło prowadzić dalej mimo utrudnień, przeciwności i przesładowań. Rodzinom pomordowanych robotników życzę, by ból i krzywda, jakie nigdy nie znajdą zadośćuczynienia, weszły Polskę, w której z żądanie szacunku dla człowieka, za żądanie poszanowania dla praw człowieka nie będzie się płacić życiem /.../. Żołnierzom i oficerom Wojska Polskiego oraz milicjantom życzę odwagi i posłuchania głosu sumienia wówczas, kiedy posłuchać go trzeba pierwiej aniżeli rozkazu /.../. Nie wolno dać się użyć do bratobójstwa nawet wówczas, kiedy przychodzi płacić cenę najwyższą. Wszystkim życzę spełnienia tej największej z naszych nadziei od 1 lat bez mała dwustu, nadziei, która przyswieceła nam niezmiennie, mimo zmieniających się dróg, którymi ku niej podążaliśmy - NIEPODLEGŁOŚCI. Nadziei, ku której jęszcze jedną drogą stał się ruch SOLIDARNOSCI.